

w mateczniku gnieździ się ryś bystry

Rysie występujące w Polsce należą do gatunku ryś eurazjatycki *Lynx lynx*, którego zasięg obejmuje wschodnią Europę, Skandynawię i większą część Azji. Ich rozmieszczenie w dużej mierze pokrywa się z występowaniem rozległych kompleksów leśnych, zwłaszcza w Europie. W naszym kraju występują tylko w Karpatach oraz w lasach północno-wschodniej Polski, a ostatnio również w Puszczy Kampinoskiej, gdzie zostały introdukowane. Występowanie rysia akurat w tych rejonach nie jest przypadkowe, ponieważ decyduje o tym kilka ważnych czynników.

Pierwszym czynnikiem jest pokarm. Ryś może zjadać rozmaite gatunki zwierząt począwszy od owadów, a skończywszy na jeleniach. Jednak podstawę ich diety stanowią duże ssaki. Na znacznym obszarze swojego występowania, w tym również w Polsce, kot ten specjalizuje się w polowaniu na ssaki kopytne. W Puszczy Białowieskiej sarna stanowi ponad 60% jego diety, jelenie ponad 20%, a pozostała część, to m.in. zajęce, w niewielkim stopniu dziki oraz drobne kręgowce. Badania pozwoliły oszacować, że przeciętny ryś zjada w ciągu miesiąca 4 sarny i półtora jelenia. Na podstawie średniej częstości zabijania ssaków kopytnych przez rysie oraz liczebności drapieżników ustalono, że populacja rysia żyjąca w Puszczy Białowieskiej może usuwać około 108 saren i 38 jeleni na 100 km² rocznie, co daje łącznie około 625 saren i 224 jelenie na obszarze całej polskiej części Puszczy. Stanowi to prawie 30% szacowanej liczebności saren i około 10% populacji jelenia. Wynika z tego, że tam, gdzie występuje ryś, populacja jeleniowatych musi wykazywać spore nadwyżki, aby mogła być równocześnie pozyskiwana przez myśliwych. Trzeba bowiem pamiętać, że równie pokazną śmiertelność wśród jeleniowatych powodują wilki, nie licząc innych naturalnych przyczyn. Chociaż liczby te mogą martwić myśliwych, to powinny przynajmniej ucieszyć leśników zaniepokojonych wpływem kopytnych na odnowienie lasu.

Ze specjalizacją rysia w polowaniu na sarny wiążą się jeszcze inne zagadnienia mające znaczenie z punktu widzenia ochrony gatunku. Badania wskazują, że rysie, wbrew powszechnemu mniemaniu, nie czatują na swoje ofiary na drzewach, lecz aktyw-

„Bo gdybyś przeszedł bory i podszyte knieje trafisz w głębi na wielki wał pniów, kłód i korzeni /.../ i siecią zielsk zarosłych /.../. Około nich na drzewach gnieździ się Ryś bystry”. To obraz matecznika i jednego z jego mieszkańców widziany oczami naszego Wieszcza. Wszyscy wiemy, jak dobrze do tego obrazu pasuje Puszcza Białowieska. To prawdziwa enklawa pierwotnych lasów pośród drzewostanów gospodarczych. Ale jakie to ma znaczenie dla bystrego rysia? Czego właściwie potrzebuje ryś? Czy Puszcza Białowieska jest jakimś wyjątkowym matecznikiem również dla tych dzikich kotów? Jak ściśle biologia rysia wiąże się z tym ekosystemem? I wreszcie, jakie znaczenie ma ochrona całego puszczańskiego ekosystemu dla zachowania populacji rysia? Poszukiwanie odpowiedzi na te pytania jest nadrzędnym celem badań prowadzonych nad rysiem w Puszczy Białowieskiej.

nie ich poszukują wędrując po swoich terytoriach. Znalezienie kolejnej zdobyczy zajmuje im nawet pięć dni, a w tym czasie pokonują średnio ponad 20 km. Z tego też powodu ich terytoria zajmują ogromny obszar, który w przypadku samców przekracza 200 km², a u samic tylko trochę mniej, bo około 150 km². Użytkowanie przez rysie tak dużych terytoriów oznacza, że na danym terenie nie może żyć zbyt wiele tych drapieżników. Choć terytoria poszczególnych osobników (zwłaszcza przeciwnej płci) mogą się na siebie nakładać, to system ten nie dopuszcza do przegęszczenia populacji. Ma to istotne konsekwencje dla zachowania żywotności populacji rysia – nie można doprowadzać do jej zbyt dużej izolacji, gdyż małe, izolowane populacje są szczególnie narażone na wyginiecie.

Rysie, tak jak większość kotów, nie potrafią ścigać swoich ofiar na długich dystansach, dlatego skuteczność ich polowania zależy od możliwości niepostrzeżonego podejścia i zaatakowania ofiary z bliskiej odległości. To może też tłumaczyć, dlaczego tak wiele kilometrów ryś musi przejść zanim trafi na dogodną sytuację do ataku.

Nasze badania dostarczyły informacji na temat struktury środowiska, która odgrywa istotną rolę w polowaniu rysia. Okazało się, że miejsca udanych polowań charakteryzują się zupełnie innymi cechami niż losowo wybrany przeciętny fragment Puszczy. Znajduje się tam zawsze dużo naturalnych elementów dna lasu, które rysie mogą wykorzystywać jako osłonę w czasie skradania się do upatrzonej zdobyczy (takich jak wykroty, powalone pnie i gałęzie drzew czy kępy zarośli). Ponadto, drzewostan w miejscach polowania jest rzadszy niż gdzie indziej, co może zapewniać rysiom lepszą widoczność i łatwość w manewrowaniu podczas gwałtownego ataku. Bardzo często rysie polują w pobliżu polan śródleśnych. Są one atrakcyjne dla zwierząt roślinożernych, a jednocześnie pozwalają drapieżnikowi dobrze oszacować odległość do zdobyczy i szansę skutecznego polowania. Nie bez znaczenia jest fakt, że rysie są aktywne głównie w nocy, więc przeszkują bardziej otwarte fragmenty lasu, gdzie łatwiej mogą dostrzec ofiarę. Te obserwacje zwracają uwagę, że kwestia zdobycia pokarmu przez rysia nie jest dziełem przypadku i szanse





Puszcza Białowieska jest niezwykle cennym siedliskiem rysia

na udane polowanie nie są identyczne w każdym miejscu Puszczy. Wiedząc, jak bardzo Puszcza Białowieska różni się od innych polskich lasów można sobie uzmysłowić, o ile trudniej jest tym drapieżnikom upolować sarnę w tych lasach, które nie oferują równie bogatej struktury drzewostanu. Tak więc Mickiewiczowski opis matecznika bardzo trafnie ujmuje środowisko rysia, sugerując, że właśnie tu czują się one najlepiej. W istocie, Puszcza Białowieska stanowi swego rodzaju ostoję rysia w północno-wschodniej Polsce, gdyż tu osiągają one najwyższe zagęszczenia i tu nawet w okresach intensywnego tępienia (na przełomie XIX wieku i w latach 60. XX wieku) były one w stanie najszybciej odbudować populację.

Pozostaje jednak do rozstrzygnięcia problem, jak poza walorami jakościowymi Puszcza Białowieska spełnia swoje zadanie pod względem obszarowym oraz łączności z innymi kompleksami leśnymi dla zapewnienia odpowiednio dużej i zróżnicowanej puli genowej. Biorąc pod uwagę stosunkowo niewielką powierzchnię Puszczy w zestawieniu z wielkością terytorium rysia, populacja tych kotów musiałaby sięgać znacznie dalej, aby uważać ją za biologicznie i genetycznie trwałą (odporną na przypadkowe wahania liczebności czy wpływ niekorzystnych zjawisk w środowi-

sku). Badania telemetryczne wykazały, że wędrówki rysia poza kompleks leśny Puszczy Białowieskiej są możliwe. Stwierdzono przemieszczanie się rysia do Puszczy Knyszyńskiej, a nawet na Białoruś, na odległość ponad 100 km. Ale, czy te wędrówki są wystarczająco częste i dalekie, aby odnosiły skutek odnośnie wzbogacania puli genowej? Czy też może z punktu widzenia genetyki populacji zachodzą one w zbyt małej skali przestrzennej? Wstępną odpowiedź na te pytania dały badania genetyczne. Wskazują one, że rysie zamieszkujące rejon Puszczy Białowieskiej są uboższe genetycznie od rysia z Łotwy i Estonii, gdzie drapieżniki te zasiedlają bardziej zwarte obszary leśne tworząc główny trzon zasięgu gatunku. Co ciekawe, obie populacje różnią się też znacznie pod względem jakościowym – czyli mają odrębny skład mikrosatelitarnego genotypu, co świadczy o braku wymiany genów między nimi. Kontakt między tymi rysiami mogą utrudniać odlesione tereny Litwy, które zamieszkuje bardzo nieliczna i rozproszona populacja tych kotów. Nie wiadomo natomiast, czy populacje te mogą łączyć się pośrednio przez Białoruś, gdyż z efemerycznych danych o rozmieszczeniu rysia na tym obszarze wynika, iż są one tam również bardzo rzadkie.

Wydaje się więc, że rysie zamieszkujące Puszczy Białowieską należą do populacji, która w jakimś stopniu jest odizolowana od głównej części zasięgu gatunku. Nie wiadomo tylko

jak duża jest ta populacja i na jakim obszarze jest rozmieszczona. Odrębność genetyczną „białowieskich” rysia podkreśla również ich odmienny wygląd. Otóż, tutejsze rysie są z reguły płowe, bez wyraźnych cętek na większej części ciała. Zwykle, natomiast, drobne cętki występują u nich na łapach. W przeciwieństwie do nich, rysie ze zwartego obszaru zasięgu (Łotwa i Estonia) są bardzo różnorodne – mogą być zarówno gęsto nakrapiane dużymi, czarnymi plamami, jak i całkowicie pozbawione cętek. Występuje tam też kilka form pośrednich w postaci rozet, pręg i różnej wielkości plamek. Zarówno ujednoczony genotyp, jak i wygląd białowieskich rysia sugeruje, że są one blisko ze sobą spokrewnione, co może niekiedy prowadzić do negatywnych następstw, np. ograniczenia rozrodu w populacji.

Białowieski „matecznik” jest niezwykle cennym siedliskiem rysia, ale z pewnością nie pozostanie nim na długo, jeśli nie zostaną zachowane lub odtworzone połączenia tego kompleksu leśnego z innymi lasami. Nie będzie spełniał również swojej roli, jeśli zabraknie w nim odpowiednio obfitych zasobów pokarmowych, czyli saren i jeleni. Wreszcie, aby mógł dobrze służyć tym kotom, jego charakter musi nadal przywołać na myśl wygląd prastarej puszczy, widzianej oczami Adama Mickiewicza.

KRZYSZTOF SCHMIDT
Zakład Badania Ssaków PAN w Białowieży
ZDJĘCIA: JAN WALENCIK